

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Anna Owczarek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z wniosku TAURON DYSTRYBUCJA S.A. z siedzibą w K.

poprzednia nazwa Vattenfall Distribution Poland S.A. w G.

przy uczestnictwie J. K. i S. K.

o stwierdzenie nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 lutego 2013 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 22 września 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wnioskodawczyni Vattenfall Distribution Poland Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wniosła o stwierdzenie zasiedzenia przez nią z dniem 31 grudnia 1982 r. służebności gruntowej, polegającej na prawie posadowienia, dojścia i korzystania z nieruchomości w celu utrzymania, konserwacji, remontów, napraw i modernizacji napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia, na nieruchomości położonej w M. przy ul. N.[...], stanowiącej działkę nr 489/20, dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy księga wieczysta Kw nr 66491, będącej własnością uczestników postępowania – małżonków S. i J. K.

W toku postępowania, na skutek wezwania sądu i stanowiska uczestników postępowania dotyczących niezbędności wskazania nieruchomości władnącej, wnioskodawczyni sprecyzowała wniosek oświadczając, że zasiedzenie służebności odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło na rzecz poprzednika prawnego Skarbu Państwa – Zakładów Energetycznych Okręgu Południowego przedsiębiorstwa państwowego w K. przy przyjęciu dobrej wiary z dniem 1 kwietnia 1975 r., złej wiary – z dniem 1 kwietnia 1985 r., a za nieruchomość władnącą można uznać nieruchomość objętą obecnie księgą wieczystą Kw nr 66293, na której znajduje się stacja transformatorowa. Wnioskodawczyni zobowiązała się do złożenia odpisu wskazanej księgi wieczystej po jej uzyskaniu, składając odpis skierowanego do sądu wieczysto-księgowego wniosku o wydanie odpisu Kw nr 66923 (zapewne omyłka co do numeru) oraz zawiadomienie o wpisie jej w dziale II ksiąg wieczystych Kw nr [...], [...], w miejsce Zakładu Elektroenergetycznego Spółki Akcyjnej z siedzibą w G., jako podmiotu któremu przysługuje prawo użytkowania wieczystego gruntu i odrębnej własności budynków.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 11 maja 2011 r. oddalił wniosek. Sąd ustalił, że nad nieruchomością uczestników postępowania przebiega napowietrzna linia energetyczna służąca do zasilania stacji transformatorowej 20/04kV Łaziska Dolne 2. Stacja została oddana do eksploatacji w 1962 r., a pierwszy wpis w jej karcie eksploatacji nastąpił w dniu 12 stycznia 1963 r. W 2008 r. przeprowadzono przebudowę linii polegającą na wymianie przewodów i słupów. Po remoncie linia napowietrzna przebiega na niższej wysokości. Początkowo sieć elektroenergetyczna pozostawała w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego Zakłady Energetyczne Okręgu Południowego w K., prowadzącego m.in. zakład pod

nazwą Zakład Energetyczny G. w G. Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 22 kwietnia 1985 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Południowy Okręg Energetyczny w K., w skład którego wszedł Zakład Energetyczny G. Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. dokonano podziału Południowego Okręgu Energetycznego p.p. w K., tworząc przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład Energetyczny G. w G., przekształcone następnie w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa - Zakład Elektroenergetyczny S.A. w G. W dniu 1 lipca 2007 r. majątek wymienionej spółki, obejmujący zorganizowaną część przedsiębiorstwa, został wniesiony jako aport do spółki, będącej wnioskodawczynią w obecnym postępowaniu. Sąd pierwszej instancji uznał, że linia napowietrzna przebiegająca nad działką uczestników postępowania spełnia wymóg trwałego i widocznego urządzenia. Podkreślił jednak, że w sprawie o zasiedzenie służebności gruntowej, która ma polegać na korzystaniu z urządzeń służących dystrybucji energii elektrycznej, wnioskodawca winien wykazać nie tylko fakt istnienia takich urządzeń na cudzej nieruchomości, związek z linią napowietrzną, zwiększoną użyteczność nieruchomości władnącej, samodzielność korzystania przez okres wymagany dla zasiedzenia, ale ponadto wyraźnie określić nieruchomość władnącą, wykazać prawo własności zasiadającego. Sąd ocenił, że wnioskodawca nie spełnił tych wymogów, zatem nie było podstaw do dopuszczenia wskazanego przez wnioskodawcę dowodu z opinii biegłego dla wykazania zależności funkcjonalnej pomiędzy urządzeniami położonymi na nieruchomości uczestników a rozdzielnią Głównego Punktu Zasilania Łaziska.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 22 września 2011 r. oddalił apelację wnioskodawczyni dzielając podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia w całości. Odnosząc się do złożonego zawiadomienia o wpisie w księgach wieczystych stwierdził, że nie wynika z niego, na której nieruchomości posadowiony jest budynek rozdzielni 20 kV. Podkreślił, że służebność gruntowa ze swej definicji (art. 285 § 1 k.c.) jest prawem związanym z własnością nieruchomości władnącej, stąd niezbędne jest jej szczegółowe określenie. Służebność przesyłu, przewidziana obecnie w art. 305<sup>1</sup> k.c., różni się od służebności gruntowej tym, że nie wymaga istnienia nieruchomości władnącej,

zatem jest prawem na rzecz przedsiębiorcy, a nie każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji, że wniosek nie mógł być uwzględniony gdyż skarżąca, wnosząc o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, nie określiła dokładnie (przez wskazanie numeru działki) nieruchomości zabudowanej budynkiem rozdzielni 20 kV w okresie biegu terminu zasiedzenia, nie wykazała właściwym dokumentem jaką księgą wieczystą uprzednio i obecnie jest ona objęta oraz że Skarbowi Państwa w okresie biegu terminu zasiedzenia przysługiwało co do niej prawo własności. Sąd Okręgowy uznał jednocześnie, że skoro wnioskodawczyni domagała się stwierdzenia nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia przez Skarb Państwa, to podmiot ten powinien być uczestnikiem postępowania. Przyjął jednak, odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09 (OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98), że nie wzięcie przez zainteresowanego udziału w sprawie rozpoznawanej w trybie nieprocesowym nie powoduje nieważności postępowania.

Wnioskodawczyni wniosła od powyższego postanowienia skargę kasacyjną opartą na obu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c., wnosząc o uchylenie go i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W ramach podstawy obejmującej naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, skarżąca zarzuciła obrazę:

- art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 510 § 2 k.p.c. poprzez niezastosowanie i pozbawienie Skarbu Państwa możliwości obrony praw w skutek braku wezwania go do sprawy jako uczestnika postępowania;

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że nieruchomość władnąca nie została dostatecznie określona przez wnioskodawcę;

- art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niezastosowanie i nie przeprowadzenie dowodu

w zakresie ustalenia nieruchomości władnącej, mimo że na skutek powziętych przez Sąd Okręgowy wątpliwości wynikła taka konieczność;

- art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 378 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i pominięcie przez Sąd Okręgowy środków dowodowych nieuwzględnionych przez Sąd Rejonowy, przedstawionych w zarzutach apelacyjnych;

- art. 230 k.p.c. w zw. art. 382 k.p.c. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niezastosowanie i przyjęcie, że brak wypowiedzenia się przez uczestników postępowania co do okoliczności faktycznych wskazanych przez wnioskodawcę w zakresie nieruchomości władnącej nie pozwala w postępowaniu nieprocesowym na przyjęcie tych faktów jako przyznanych;

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 516 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia żadnych okoliczności faktycznych, które uzasadniały przyjęcie, iż obalone zostało domniemanie ciągłości posiadania służebności, które rozciąga się także na wskazaną przez wnioskodawcę nieruchomość władnącą w całym okresie niezbędnym do zasiedzenia.

W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżąca powołała:

- art. 285 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 305<sup>1</sup> k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż wskazanie nieruchomości władnącej dla wykazania zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu musi polegać na podaniu dokładnego numeru księgi wieczystej, a nie wystarcza indywidualizująca tą nieruchomość nazwa powszechnie używana dla znajdujących się na niej urządzeń;

- art. 285 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 305<sup>1</sup> k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż dla wykazania zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu niezbędne jest wskazanie nieruchomości władnącej;

- art. 340 k.c. w zw. z art. 352 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 k.c. w zw. z art. 305<sup>1</sup> k.c. poprzez niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, iż nieobalone domniemanie ciągłości posiadania służebności co do nieruchomości

obciążonej i nieruchomości władnącej nie pozwala przyjąć, iż nieruchomość władnąca przysługiwała podmiotowi zasiadającemu służebności w całym okresie niezbędnym do zasiedzenia.

Uczestnicy postępowania wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej i o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

W postępowaniu kasacyjnym wnioskodawczyni wykazała dokumentami, że na skutek przekształcenia, a następnie połączenia następcą prawnym wnioskodawcy jest obecnie TAURON Dystrybucja Spółka Akcyjna w K.

Sąd Najwyższy zważył:

Najdalej idący zarzut nieważności postępowania wywodzony z pozbawienia Skarbu Państwa możliwości obrony praw wskutek niewzwania go, jako zainteresowanego, do udziału w sprawie jest bezzasadny. Wnioskodawczyni, dochodząc stwierdzenia zasiedzenia przez Skarb Państwa, w imieniu którego zarząd wydzieloną częścią mienia państwowego i odpowiednio posiadanie innych nieruchomości wykonywały przedsiębiorstwo państwowe, z których ostatnie zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, a następnie sprywatyzowane, powoływała się na swe następstwo prawne w zakresie praw rzeczowych przysługujących uprzednio temu podmiotowi. W związku z tym, że sukcesja powyższa nie ma charakteru mortis causa, gdyż Skarb Państwa nadal istnieje jako osoba prawna, w judykaturze na tle zbliżonych stanów faktycznych, powstał spór dotyczący niezbędności podejmowania czynności procesowych, zmierzających do zapewnienia udziału tego podmiotu w toczącym się postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia oraz skutków ich zaniechania. Za poglądem, że istnieje obowiązek podjęcia takich czynności z urzędu, a w ich braku dochodzi do nieważności postępowania, opowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 435/10, niepubl., z dnia 7 października 2011 r., II CSK 215/11, niepubl. Przeciwnie stanowisko o braku nieważności postępowania w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości, w którym nie uczestniczył zainteresowany, jedynie ewentualnym uchybieniu procesowemu, którego wpływ na wynik sprawy należy każdorazowo wykazać, wyraził Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 453/08, niepubl., w postanowieniu z dnia 17 listopada 2009 r., III CSK 28/09,

niepubl., w uchwale (7) z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09 (OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98), mającej moc zasady prawnej. Sąd Najwyższy w składzie, rozpoznającym przedmiotową skargę, podziela tę linię orzecznictwa. Konsekwentnie uznaje, że nie znajduje uzasadnienia podstawa kasacyjna wskazująca na uchybienie art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 510 § 2 k.p.c. poprzez niezastosowanie i pozbawienie Skarbu Państwa możliwości obrony praw w skutek braku wezwania go do sprawy jako uczestnika postępowania.

Przed przystąpieniem do oceny dalszych zarzutów podniesionych w ramach obu podstaw kasacyjnych należy zająć stanowisko co do podstawowej kwestii spornej między stronami, odnoszącej się do niezbędności wskazania przez stronę i wyraźnego określenia w orzeczeniu nieruchomości władnącej. Zagadnienie powyższe pozostaje w związku z kolejnymi zmianami stanu prawnego. Ustawodawca, wprowadzając z dniem 1 stycznia 1965 r. kodeks cywilny, zrezygnował z ustanawiania służebności na rzecz właściciela oznaczonego przedsiębiorstwa, przewidzianej w dotychczasowym art. 175 prawa rzeczowego. Reaktywowana z dniem 3 sierpnia 2008 r. częściowo odmienna konstrukcja prawna służebności przesyłu (art. 305<sup>1</sup> i nast. k.c.) wyraźnie odróżnia się od dotychczasowych służebności osobistych i gruntowych, gdyż nie wymaga wykazania nieruchomości władnącej i ustanawiana jest na rzecz przedsiębiorcy stanowiąc nowy, trzeci jej rodzaj o znaczących odrębnościach, dostosowanych do zmian wynikających z postępu technicznego i potrzeb obrotu. W okresie przejściowym zrealizowano jednak szereg inwestycji polegających na posadowieniu na cudzych nieruchomościach urządzeń służących do doprowadzania, odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz podobnych urządzeń nie legitymizując ich umowami zawieranymi w reżimie prawa rzeczowego lub prawa zobowiązań. Obecnie panuje zgodność poglądów doktryny i orzecznictwa sądowego co do tego, że możliwe jest, w wypadku upływu ustawowych terminów, stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Ukształtowały się w związku z tym dwa przeciwstawne stanowiska. Pierwsze, wskazując na konstrukcję służebności gruntowej wymagającej istnienia dwóch nieruchomości (obciążonej i władnącej), zasadę

numerus clausus praw rzeczowych ograniczonych, niemożność istnienia służebności gruntowej bez nieruchomości, której część składową jako prawo związane z jej własnością ona stanowi (art. 50 k.c.) wnioskuje o konieczności każdorazowego wskazywania i oznaczania nieruchomości władnącej. Opowiadają się za nim przedstawiciele doktryny prawniczej oraz Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, niepubl. Pogląd drugi odwołuje się do celu istnienia takiej służebności, którą jest zwiększenie użyteczności przedsiębiorstwa, specyfiki sieci przesyłowych, pojęcia przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym, oczywistości dysponowania przez przedsiębiorstwo nieruchomościami, wchodzącymi w jego skład, przy czym wyrażane jest stanowisko, że ułatwienie funkcjonowania przedsiębiorstwa może zwiększyć użyteczność należących do niego nieruchomości. Wskazuje również na konieczność uwzględniania przy wykładni art. 285 § 2 k.c. charakteru tej służebności oraz społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa energetycznego, któremu służebność ma służyć, i podkreśla, że tego rodzaju prawo rzeczowe ograniczone nie może być kwalifikowane jako część składowa nieruchomości w rozumieniu art. 50 k.c. Ten nurt orzecznictwa zapoczątkowany został postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, M.Prawn. 2006, nr 19. Podzielił go Sąd Najwyższy również w uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, nr 10, poz. 7, postanowieniu z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08, niepubl., postanowieniu z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 606/09, niepubl., postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, niepubl., postanowieniu z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, niepubl. Można zatem obecnie mówić o dominującym stanowisku judykatury, do którego przychyła się Sąd Najwyższy w obecnym składzie. Akceptuje w szczególności argument, że brak określenia nieruchomości władnącej wprost jest swego rodzaju technicznym uproszczeniem i nie świadczy o nieistnieniu tej przesłanki. Poszerzając je Sąd Najwyższy opowiada się za przyjęciem, że wystarczające jest wykazanie funkcjonalnego związku z urządzeniami wchodzącymi w skład tej samej sieci, posadowionymi na innej nieruchomości, bez względu na jej umiejscowienie względem nieruchomości obciążonej. Pojęcie urządzenia powinno być rozumiane szeroko i obejmować



zarówno pojedyncze rzeczy ruchome, instalacje jako rzecz złożoną z urządzeń, sieci jako instalacje połączone i współpracujące ze sobą, służące do przesyłania lub dystrybucji energii, należące do przedsiębiorstwa energetycznego. Żaden z obowiązujących uprzednio ani obecnie aktów prawnych, w tym prawo energetyczne, nie daje podstaw do wyróżnienia – dla potrzeb ustanawiania tego rodzaju służebności - któregokolwiek z elementów sieci jako przesądzającego o istnieniu wskazanego związku i zależności funkcjonalnej rozdzielni określonego stopnia, głównego czy pośredniego punktu zasilania). Zauważyć również należy że, z przyczyn technicznych lub innych, umiejscowienie urządzeń może ulegać zmianie. Nie jest również istotna zmiana poziomu zwieszenia (wysokości) linii elektroenergetycznej, gdy nie dochodzi do zmiany jej przebiegu odpowiadającego rzutowi na gruncie. Jedyną znamioną cechą, podlegającą ocenie sądu, powinno być zatem istnienie sieci elektroenergetycznej oraz relacja faktyczna i użytkowa o charakterze trwałym między nią a danym urządzeniem (tu: napowietrzną linią elektroenergetyczną średniego napięcia).

Podkreślenia wymaga, że wykonywanie tego rodzaju służebności odpowiadającej służebności przesyłu, służy zaspakajaniu zmiennych potrzeb gospodarczych, nieprzewidzianych w takiej skali w chwili uchwalania kodeksu cywilnego. Z powyższych względów, przy odwołaniu do wykładni celowościowej art. 285 k.c. i art. 292 k.c. uznać należy, że wystarczające jest ogólne odwołanie do statusu przedsiębiorstwa przesyłowego, jako podmiotu praw rzeczowych, oraz zbędne jest identyfikowanie oraz wprowadzanie do treści postanowienia zapisu dotyczącego nieruchomości władnącej, której jest właścicielem. Konsekwentnie orzeczenie Sądu Okręgowego, jako oparte na błędnych założeniach, z których Sąd wyprowadził bezpodstawne powinności procesowe wnioskodawcy nie może się ostać. W tym stanie rzeczy odnoszenie się do dalej idących zarzutów kasacyjnych jest zbędne i niecelowe.

Uzasadnione podstawy kasacyjne powodują konieczność uchylecia zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), z pozostawieniem Sądowi ponownie rozpoznającemu sprawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.).

